

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 13 października 2014 roku w sprawie o sygnaturze akt I C 598/12 z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L. przeciwko M. P. i Z. P. o ustalenie, Sąd Rejonowy w Zgierzu I Wydział Cywilny oddalił powództwo.

### **Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:**

Aktem notarialnym z dnia 30 października 1995 roku Z. Ś. sprzedała nieruchomości położoną w B. składającą się z działek (...) Z. P., który dokonał nabycia za fundusze objęte wspólnością ustawową z żoną M. P.. Dawna działka numer (...) została podzielona na działki (...) na podstawie operatu technicznego przyjętego do Państwowego Zasobu Geodezyjnego i Kartograficznego za numerem 197/10/218/983 w 1983 roku. Następnie w roku 1993 roku na podstawie mapy sytuacyjnej do celów prawnych przyjętej do Powiatowego Zasobu Geodezyjnego i Kartograficznego za numerem 503-23/96 działka (...) oznaczona nowym numerem 412 została podzielona na działki od 114/1 do 114/8 zgodnie z decyzją Burmistrza Miasta i Gminy A. z dnia 19 kwietnia 1996 roku nr GG-I- (...). Na podstawie mapy do celów prawnych przyjętej do Powiatowego Zasobu Geodezyjnego i Kartograficznego za numerem 503-66/96 część działki (...) oznaczonej wówczas numerem 412/1 uległa podziałowi na działki (...) zgodnie z decyzją Burmistrza Miasta i Gminy A. z dnia 4 listopada 1996 roku nr GG-I- (...).

Obecnie Z. P. i M. P. są współwłaścicielami na zasadzie wspólności ustawowej małżeńskiej działek numer (...). Na działce (...) znajduje się skrzynka i słup dwunożny. Z tego przyłącza zasilane były do 2011 w energię elektryczną obie działki świadka J. Ś. tj. nr 410 i 411. Następnie wybudowana została linia tymczasowa. Linia energetyczna 0,4 kV przebiega przez działkę numer (...), a następnie biegnie przez działkę (...), na której zlokalizowany jest dostęp do rozdzielni. Linia ma 11 punktów odbioru. Odłączenie wskazanej linii od przedsiębiorstwa przesyłowego spowodowałoby pozbawienie prądu wszystkich odbiorców na osiedlu. Dla funkcjonowania pozostałej części energetycznej przedsiębiorstwa nie miałyby to znaczenia. Pozwany dokonał ingerencji w te urządzenia w ten sposób, iż sam ma prąd, a pozostałe osoby są go pozbawione. Uszkodzenie linii, kabla lub innego fragmentu linii napowietrznej powoduje, iż linia ta staje się bezużyteczna dla przedsiębiorstwa, co oznacza brak funkcjonalnego połączenia z przedsiębiorstwem. Bez dostępu do linii zlokalizowanej na działce pozwanego powoduje, że dostawa prądu odbywa się za pomocą linii tymczasowej. Mogłaby odbywać się także za pomocą nowej linii napowietrznej, z tym, że wykonanie linii napowietrznej wymagałoby posadowienia słupa na działce pozwanych. Przedmiotowa linia energetyczna została wybudowana w 1976 roku i 1977 roku ze środków komitetu społecznego osiedla (...), zaś środki pochodziły ze składek członków komitetu w liczbie około 10 osób. Obecnie ze wskazanych osób żyją J. Ś. i być może S. S.. Zakład (...) w żaden sposób nie partycypował w budowie wskazanych urządzeń przesyłowych. Budowa została zlecona firmie prywatnej. Zakład (...) skontrolował prawidłowość wykonania i podłączył linię do sieci. Kwestie budowy tych urządzeń nigdy nie były poruszane z powodem. Urządzenia przesyłowe nie zostały przekazane na własność powodowi. Pismem z dnia 7 września 2009 roku skierowanym do pozwanego powód stwierdził, iż jest możliwe, a nawet wskazane uregulowanie stanu prawnego linii kablowej 0,4 kV, znajdującej się na nieruchomości pozwanego. Powód wskazał, iż jest zainteresowany odkupieniem przedmiotowej linii oraz ustanowieniem na niej służebności przesyłu. Wyrokiem nakazowym z dnia 15 lutego 2010 roku Sąd Rejonowy w Zgierzu II Wydział Karny uznał pozwanego za winnego popełnienia wykroczenia z art. 143 § 1 kw i wymierzył mu za to karę grzywny w kwocie 100,00 złotych. Na skutek sprzeciwu pozwanego sprawa została skierowana do rozpoznania na zasadach ogólnych. Po jej rozpoznaniu, Sąd Rejonowy w Zgierzu postanowieniem z dnia 27 lipca 2010 roku umorzył postępowanie w sprawie, obciążając kosztami Skarb Państwa. Orzeczenie to zostało utrzymane w mocy przez Sąd Okręgowy w Łodzi postanowieniem z dnia 6 października 2010 roku.

Przedmiotowy stan faktyczny Sąd I instancji ustalił w oparciu o zebrany materiał dowodowy, który uznał za wiarygodny. Sąd podkreślił, iż był on co do zasady niesporny, zaś przedmiotem sporu były skutki prawne, jakie wywodziły z niego strony.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo było bezzasadne. Powołując się na treść art. 189 k.p.c. Sąd Rejonowy stwierdził, że powód może żądać ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. W ocenie Sądu, powód nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia własności przedmiotowych urządzeń. Interes prawny stanowi materialnoprawną przesłankę zasadności powództwa o ustalenie. Brak interesu prawnego skutkuje oddaleniem powództwa. Sąd meriti wskazał, że zgodnie z ugruntowaną linią orzecniczą, interes prawny nie zachodzi, jeżeli osoba zainteresowana może uzyskać na innej drodze w pełni ochronę swych praw (wyrok Sądu Najwyższego z 22 listopada 2002 r., IV CKN 1519/00, LEX nr 78333, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1997 r., II CKN 201/97M.Prawn. 1998/2/3, LEX nr 31356, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2000 r., II CKN 750/99, LEX nr 51801). Argumentował, że nie ma interesu prawnego ten, kto może poszukiwać ochrony prawnej w drodze powództwa o zasądzenie świadczeń pieniężnych lub niepieniężnych jak i gdy ochrony tej może domagać się w toku postępowania nieprocesowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 13 kwietnia 2011 r., I ACa 261/11, LEX nr 898641). Taka sytuacja – zdaniem Sądu Rejonowego - zachodzi w niniejszej sprawie. Pełnię ochrony swych praw, w tym prawo do korzystania z gruntu pozwanego, powód mógł uzyskać jedynie w drodze postępowania o ustanowienie służebności przesyłu Kwestia zaś własności przedmiotowych urządzeń jest przesłanką warunkującą ustanowienie służebności przesyłu, albowiem można ją ustanowić jedynie na rzecz przedsiębiorcy, którego własność stanowią urządzenia o których mowa w art. 49 § 1 k.c. (art. 305<sup>1</sup> k.c.). Wniosek o ustanowienie służebności przesyłu został zgłoszony w toku niniejszego postępowania przez pozwanego i wyłączony do odrębnego rozpoznania (k. 77). Nie ma przy tym znaczenia, iż wniosek pozwanego został zwrócony. Powód może także wystąpić z takim żądaniem i uzyskać ochronę swych praw w postępowaniu o ustanowienie służebności przesyłu.

Sąd Rejonowy uznał, że niezależnie od braku interesu prawnego po stronie powoda, powództwo podlegało oddaleniu wobec faktu, iż powodowi nie służy własność przedmiotowych urządzeń. W niniejszej sprawie Sąd ustalił, iż napowietrzna linia elektroenergetyczna 0,4 kV oraz linia kablowa 0,4 kV wraz ze złączami kablowymi, przebiegające przez nieruchomość oznaczoną jako działka numer (...), położoną w B. gminie A., dla której Sąd Rejonowy w Zgierzu prowadzi księgę wieczystą KW (...), stanowiącą własność M. P. i Z. P., wybudowana została w latach 1976-1977 ze środków członków komitetu (...). Urządzenia te zostały włączone do przedsiębiorstwa pozwanego, jednak nie pozostają z nim w funkcjonalnym połączeniu. Innymi słowy, ich odłączenie pozostaje bez wpływu na funkcjonowanie sieci powoda. Sąd I instancji podkreślił, że stosownie do przepisu art. 49 § 1 k.c. w aktualnym brzmieniu, urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz inne urządzenia podobne nie należą do części składowych nieruchomości, jeżeli wchodzą w skład przedsiębiorstwa. Jak stanowi § 2 wskazanego przepisu, osoba, która poniosła koszty budowy urządzeń, o których mowa w § 1, i jest ich właścicielem, może żądać, aby przedsiębiorca, który przyłączył urządzenia do swojej sieci, nabył ich własność za odpowiednim wynagrodzeniem, chyba że w umowie strony postanowiły inaczej. Z żądaniem przeniesienia własności tych urządzeń może wystąpić także przedsiębiorca. Art. 49 ust. 1 k.c. wyłącza stosowanie zasady superficies solo cedit, w myśl której wszystko, co jest na gruncie posadowione, stanowi własność tego, kto jest właścicielem gruntu. Wynika z tego jednoznacznie, iż właścicielami przedmiotowych urządzeń z całą pewnością nie są pozwani. Sąd Rejonowy wskazał, że nie oznacza to jednak automatycznie, iż właścicielem tych urządzeń jest powód. Podkreślił, że orzecznictwo dotyczące kwestii własności urządzeń określonych w art. 49 § 1 k.c. przeszło znaczącą ewolucję, spowodowaną głównie nowelizacją przedmiotowego przepisu, dokonaną ustawą z dnia 30 maja 2008 roku. Przed jego nowelizacją Sąd Najwyższy przyjmował, że art. 49 k.c. nie stanowił samoistnej podstawy prawnej przejścia urządzeń służących do doprowadzania lub odprowadzania wody, pary, gazu, prądu elektrycznego oraz innych podobnych urządzeń na własność właściciela przedsiębiorstwa przez ich połączenie z siecią należącą do tego przedsiębiorstwa. Wejście w skład przedsiębiorstwa urządzeń wymienionych w art. 49 k.c. prowadziło jedynie do wyłączenia tych urządzeń spod działania zasady superficies solo cedit, wyrażonej w art. 48 i 191 k.c., natomiast kwestia ich własności pozostawała poza zakresem uregulowania art. 49 k.c., który nie określał ani podmiotu uprawnionego, ani tytułu prawnego przysługującego względem takich urządzeń. Wyłączenie działania zasady superficies solo cedit oznaczało

jedynie, że własność wspomnianych urządzeń nie była pochłaniana przez własność nieruchomości i urządzenia takie stanowiły rzeczy ruchome samoistne albo rzeczy ruchome będące częściami składowymi. Według Sądu Najwyższego, skutki przyłączenia do sieci przedsiębiorstwa urządzeń zależne były od stopnia ich związania z instalacją sieci przedsiębiorstwa; rozstrzygający był stopień ich fizycznego i funkcjonalnego związania z taką instalacją. Odrębność prawną zachowały jedynie takie urządzenia, których odłączenie nie powodowało zakłóceń w funkcjonowaniu sieci przedsiębiorstwa. Jeśli zatem urządzenia zostały tak dalece związane z instalacją sieci, że spełniały warunki określone w art. 47 § 2 k.c., z chwilą ich połączenia z instalacją sieci uzyskiwały status jej części składowej. W konsekwencji Sąd Najwyższy przyjmował, że urządzenia, które stały się częścią składową instalacji sieci przedsiębiorstwa, stawały się własnością właściciela instalacji. Inne urządzenia stanowiły odrębne rzeczy ruchome i o ich własności mogły decydować strony umowy o przyłączenie do sieci, a w braku umowy - pozostawały własnością dotychczasowego właściciela (por. uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 8 marca 2005 r., III CZP 105/05 (OSNC 2006, nr 10, poz. 159, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 roku III CZP 26/11, OSNC 2012/1/8). Sąd meriti stwierdził, że w niniejszej sprawie ustalono, iż przedmiotowe urządzenia nie są połączone funkcjonalnie z przedsiębiorstwem powoda w taki sposób, aby można je było uznać za jego część składową. Nawet zatem przy przyjęciu przywołanego stanowiska judykatury, objęte sporem urządzenia nie stanowiłyby własności powoda. Wejście w życie ustawy nowelizującej doprowadziło jednak do zmiany dotychczasowego stanowiska judykatury. Według dodanego art. 49 § 2 k.c., osoba ponosząca koszty budowy urządzeń, o których mowa w § 1, i będąca ich właścicielem, może żądać, aby przedsiębiorca, który przyłączył urządzenia do swojej sieci, nabył ich własność za odpowiednim wynagrodzeniem, chyba że w umowie strony postanowiły inaczej. Ponadto z żądaniem przeniesienia własności tych urządzeń może wystąpić także przedsiębiorca. Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 22 stycznia 2010 r., V CSK 195/09 (OSNC 2010, nr 7-8, poz. 116) oraz z dnia 22 stycznia 2010 r., V CSK 206/09 (nie publ.), uznając w dalszym ciągu, że od chwili wejścia w skład przedsiębiorstwa, własność wymienionych urządzeń nie jest już pochłaniana przez własność nieruchomości, wskazał, iż założenia przyjęte w znowelizowanym art. 49 k.c. wykluczają przyjmowaną dotychczas konstrukcję nabycia własności urządzeń przez połączenie z instalacją przedsiębiorstwa w taki sposób, że stają się jej częścią składową. Urządzenia określone w art. 49 § 1 k.c. z chwilą, gdy przez fizyczne połączenie z siecią przestają być częścią składową nieruchomości, zachowują status samoistnych rzeczy ruchomych, mogących być przedmiotem odrębnej własności i odrębnego obrotu. Sąd meriti wskazał, że w ocenie Sądu Najwyższego, świadczą o tym sformułowania art. 49 § 2 k.c. – „osoba, która poniosła koszty budowy urządzeń, o których mowa w § 1, i jest ich właścicielem” - oraz art. 305<sup>3</sup> § 1 k.c. – „nabywcę urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c.". Urządzenia takie, nawet gdyby ich ściśle związanie z instalacją sieci przedsiębiorstwa uzasadniać miało zastosowanie art. 47 § 2 k.c., nie stają się zatem częściami składowymi takiej instalacji. Według art. 49 § 2 k.c., wykazanie faktu poniesienia kosztów budowy rozstrzyga o własności urządzeń, które w wyniku połączenia z siecią przedsiębiorstwa nie należą już do części składowych nieruchomości i uzyskują status samoistnych rzeczy ruchomych, wchodzących w skład przedsiębiorstwa. Artykuł 49 § 2 k.c. przewiduje, że roszczenie o nabycie przez przedsiębiorcę własności takich urządzeń przysługuje osobie, która poniosła koszty ich budowy i jest ich właścicielem. Osoba ta staje się ich właścicielem, niezależnie - jak trafnie podkreśla się w piśmiennictwie - od przysługujących jej uprawnień do nieruchomości. Jeżeli osoba ta przenosi własność urządzeń, które po połączeniu z siecią są samoistnymi rzeczami ruchomymi, na rzecz osoby trzeciej, legitymowany na podstawie art. 49 § 2 zdanie pierwsze k.c. jest nabywca (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2011 r., V CSK 309/10, nie publ.). Sąd I instancji podkreślił, że przywołana linia orzecznicza może być uznana za ugruntowaną i powszechnie akceptowaną (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 kwietnia 2014 r. IV CSK 521/13, LEX nr 1460773, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 25 kwietnia 2013 r. V ACa 71/13 LEX nr 1314748). Sąd meriti dodał, że przepis art. 49 został znowelizowany ustawą z dnia 30 maja 2008 roku (Dz. U. z 2008 r. nr 116, poz. 731), jednak przyjmuje się w orzecznictwie, iż przepis art. 49 w aktualnym brzmieniu dotyczy również sytuacji, w których urządzenia zostały wybudowane i podłączone do sieci przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (por. uchwała Sądu Najwyższego z 13 lipca 2011 r., III CZP 26/11, OSNC 2012/1/8, www.sn.pl, Biul.SN 2011/7/8, Biul.SN 2011/7/8-9, LEX nr 852328 ). W tych okolicznościach, skoro Zakład (...) w żaden sposób nie partycypował w kosztach budowy wskazanej sieci, to nie przysługuje mu prawo własności wskazanych urządzeń przesyłowych.

Sąd Rejonowy uznał, że podstawy własności przedmiotowych urządzeń nie może stanowić także przywołany przez powoda w pozwie § 18 ust. 1 zarządzenia Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 24 sierpnia 1964 roku w sprawie

zasad przyłączania do wspólnej sieci urządzeń do wytwarzania, przetwarzania, przesyłania, rozdzielania i odbioru energii elektrycznej i ciepłej oraz paliw gazowych (Monitor Polski Nr 62, poz. 286), w myśl którego „urządzenia przyłącza i odcinki sieci bez względu na to, czym kosztem zostały wykonane, stanowią własność Państwa i przechodzą w zarząd i użytkowanie zarządzającego wspólną siecią”. Dalsze stosowanie tego przepisu w sytuacji, gdy doszło do zmiany Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i gdy art. 7 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej stanowi o ochronie własności i dopuszcza wywłaszczenie na cele publiczne tylko ze słusznym odszkodowaniem, zostało zakwestionowane przez Trybunał Konstytucyjny w uchwale z dnia 4 grudnia 1991 roku (Dz. U. z 1991, Nr 116, poz. 507). Sąd Rejonowy wskazał, że już w tym orzeczeniu Trybunał zasygnalizował, iż „stosunki między tymi zakładami a odbiorcami energii lub paliwa, na których koszt wykonane zostały urządzenia przyłącza i odcinki sieci w celu poboru energii lub paliwa ze wspólnej sieci, w zakresie własności przyłączonych urządzeń i rozliczenia poniesionych kosztów podlegają ocenie na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego”.

W konsekwencji powyższych rozważań Sąd I instancji przyjął iż własność przedmiotowych urządzeń przysługuje osobom, które poniosły koszty ich budowy oraz ich spadkobiercom. Dodał, że z akt sprawy nie wynika, aby osoby te przysługujące im prawo własności w jakikolwiek sposób przeniosły na powoda. Z tych względów Sąd Rejonowy oddalił powództwo.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł powód, zaskarżając wyrok w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu skarżący zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 189 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że powód nie ma interesu prawnego w rozstrzygnięciu kwestii własności urządzeń infrastruktury energetycznej posadowionych na działce pozwanych, ze względu na możliwość uzyskania ochrony swoich praw w drodze postępowania o ustanowienie służebności przesyłu;

2. naruszenie prawa materialnego tj.:

a) § 18 ust. 1 zarządzenia Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 24 sierpnia 1964 roku w sprawie zasad przyłączania do wspólnej sieci urządzeń służących do wytwarzania, przetwarzania, przesyłania, rozdzielania i odbioru energii elektrycznej i ciepłej oraz paliw gazowych, poprzez jego niezastosowanie;

b) art. 49 § 1 w zw. z art. 191 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że urządzenia infrastruktury energetycznej, posadowione na nieruchomości pozwanych, nie są funkcjonalnie powiązane z przedsiębiorstwem powoda w taki sposób, że można je było uznać za jego część składową.

W uzasadnieniu apelacji skarżący wskazał, że wbrew temu, co uznał Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, powód nie może uzyskać pełni ochrony swych praw w drodze innego postępowania, w tym postępowania o ustanowienie służebności przesyłu. Podniósł, że Sąd I instancji mylnie przyjął, że kwestia własności urządzeń przesyłowych jest przesłanką warunkującą ustanowienie służebności przesyłu, albowiem można ją ustanowić jedynie na rzecz przedsiębiorcy, którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 k.c. Argumentował, że kwestia własności urządzeń energetycznych nie jest przesłanką warunkującą ustanowienie służebności przesyłu, lecz przesłanką warunkującą możliwość wystąpienia ze stosownym roszczeniem. Podniósł, że interes prawny powoda w rozstrzygnięciu kwestii własności urządzeń infrastruktury energetycznej posadowionych na nieruchomości pozwanych przejawia się właśnie w możliwości wystąpienia z roszczeniem o ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości pozwanych w odrębnym postępowaniu. Skoro więc Sąd I instancji wychodzi z założenia, że powód nie jest właścicielem urządzeń infrastruktury energetycznej, to należałoby przyjąć, że przedsiębiorstwo energetyczne nie może żądać ustanowienia służebności przesyłu na nieruchomości pozwanych. Wskazał, że ten tok rozumowania został także potwierdzony przez Sąd Rejonowy w Zgierzu, I Wydział Cywilny w sprawie o ustanowienie służebności przesyłu o sygn. akt I Ns 1294/13, toczącej się pomiędzy tymi samymi podmiotami. Nadto wskazał, że Sąd I instancji, wydając zaskarżone orzeczenie, nie zastosował § 18 ust. 1 zarządzenia Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 24 sierpnia 1964 roku w sprawie zasad przyłączania do wspólnej sieci urządzeń służących do wytwarzania,

przetwarzania, przesyłania, rozdzielania i odbioru energii elektrycznej i ciepłej oraz paliw gazowych. Podkreślił, że zarządzenie to weszło w życie z dniem 1 stycznia 1965 roku i obowiązywało do dnia 5 czerwca 1998 roku, zatem znajduje zastosowanie w przedmiotowym stanie faktycznym. Podniósł też, że przesłanka z art. 49 k.c. wchodzenia w skład przedsiębiorstwa lub zakładu jest spełniona z chwilą podłączenia wymienionych w art. 49 k.c. urządzeń do sieci należących do przedsiębiorstwa lub zakładu, co skutkuje tym, że w rezultacie urządzenia te przestają być częścią składową nieruchomości, na której zostały zbudowane i nie stanowią własności właściciela tej nieruchomości. Argumentował, że decydujące znaczenie dla określenia własności urządzeń przesyłowych ma stopień ich fizycznego i funkcjonalnego powiązania z siecią należącą do przedsiębiorstwa. Podkreślił, że przedmiotowa linia ma dla przedsiębiorstwa energetycznego kluczowe znaczenie, gdyż umożliwia zapewnienie odbiorcom stałe zaopatrzenie w energię elektryczną. Wskazał, że obecna linia elektroenergetyczna ma charakter tymczasowy, a jej powstanie było wymuszone zachowaniem pozwanego, gdyż dokonywał on dewastacji starej sieci, co uniemożliwiło przedsiębiorstwu realizację zadań, do których jest obowiązane na podstawie przepisów Prawa energetycznego.

W konsekwencji zgłoszonych zarzutów apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie, że powód jest właścicielem napowietrznej linii energetycznej 0,4 kV oraz linii kablowej 0,4 kv wraz ze złączami kablowymi, przebiegającymi przez nieruchomość oznaczoną jako działka nr (...), położoną w miejscowości B., gm. A., dla której Sąd Rejonowy w Zgierzu, V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr LD 1G/ (...) oraz zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;
2. przeprowadzenie dowodu z postanowienia Sądu Rejonowego w Zgierzu, I Wydziału Cywilnego z dnia 2 czerwca 2014 roku, wydanego w sprawie o sygn. akt I Ns 1294/13 na okoliczność zawieszenia postępowania w w/w sprawie oraz posiadania interesu prawnego przez powoda w rozstrzygnięciu kwestii własności urządzeń infrastruktury energetycznej, posadowionych na działce pozwanego;
3. zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienia.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji stanowiące podstawę rozstrzygnięcia są prawidłowe. Sąd Okręgowy w pełni je podziela i przyjmuje jako własne, bez potrzeby ich powielania. Sąd Okręgowy również aprobejuje argumentację prawną Sądu I instancji.

Odnosząc się do zarzutów zgłoszonych w apelacji należy wskazać, że powód zarzuca naruszenie prawa procesowego tj. art. 189 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że powód nie ma interesu prawnego w rozstrzygnięciu kwestii własności urządzeń infrastruktury energetycznej posadowionych na działce pozwanych, ze względu na możliwość uzyskania ochrony swoich praw w drodze postępowania o ustanowienie służebności przesyłu.

W tym miejscu przypomnieć należy, że interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. jest to obiektywna (czyli rzeczywiście istniejąca), a nie tylko hipotetyczna (czyli w subiektywnym odczuciu strony) potrzeba prawna uzyskania wyroku odpowiedniej treści, występująca wówczas, gdy powstała sytuacja rzeczywistego naruszenia albo zagrożenia naruszenia określonej sfery prawnej. Interes prawny występuje wtedy, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości, a jednocześnie interes ten nie podlega ochronie w drodze innego środka (komentarz do art. 189 k.p.c., Małgorzata Manowska, Lex Polonica). Powództwo z art. 189 k.p.c. musi być celowe, ma bowiem spełniać realną funkcję prawną. Jedną z przesłanek badanych przy rozważaniu celowości wykorzystania powództwa o ustalenie jest znaczenie, jakie wyrok ustalający wywarłby na sytuację prawną powoda. O występowaniu interesu prawnego świadczy możliwość stanowczego zakończenia w tej

drodze sporu, natomiast przeciwko jego istnieniu - możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powoda w drodze innego powództwa. Interes prawny występuje także wtedy, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa, gdy określona sytuacja zagraża naruszeniem uprawnień przysługujących powodowi bądź też stwarza wątpliwość co do ich istnienia czy realnej możliwości realizacji (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2012 r., I CSK 325/11; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2013 r., III CSK 254/12). Brak interesu prawnego jako przesłanki powództwa z art. 189 k.p.c. zachodzi wówczas, gdy powód nie ma jakiegokolwiek potrzeby ustalenia stosunku prawnego lub prawa, gdyż jego sfera prawna nie została ani naruszona, ani zagrożona przez pozwanego (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2002 r., II CKN 833/00). Interes prawny polega na tym, że żądanie nie może być dochodzone w inny sposób. Dodać należy, że merytoryczna ocena powództwa o ustalenie z art. 189 k.p.c. winna być poprzedzona oceną istnienia bądź braku interesu prawnego w żądaniu udzielenia ochrony prawnej przez wydanie wyroku ustalającego. Dopiero pozytywne przesądzenie tego zagadnienia warunkuje potrzebę przejścia do drugiego etapu oceny - wyjaśnienia kwestii istnienia bądź nieistnienia danego stosunku prawnego lub prawa.

Powód nie przytacza żadnej racjonalnej argumentacji, na podstawie której można byłoby podważyć prawidłowość dokonanej przez Sąd Okręgowy na gruncie art. 189 k.p.c. oceny prawnej. Jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy pełnię ochrony swych praw, w tym prawo do korzystania z gruntu pozwanego, powód może uzyskać jedynie w drodze postępowania o ustanowienie służebności przesyłu. Sąd I instancji słusznie argumentował, że kwestia własności przedmiotowych urządzeń jest przesłanką warunkującą ustanowienie służebności przesyłu, albowiem można ją ustanowić jedynie na rzecz przedsiębiorcy, którego własność stanowią urządzenia o których mowa w art. 49 § 1 k.c. (art. 305<sup>1</sup> k.c.), co oznacza że będzie ona przedmiotem ustaleń Sądu w postępowaniu o ustanowienie służebności przesyłu. Jak słusznie wywodził Sąd Rejonowy, a czego nie zauważa apelujący, niezależnie od braku interesu prawnego po stronie powoda, powództwo podlegało oddaleniu wobec faktu, iż powodowi nie służy własność przedmiotowych urządzeń. Jak bowiem wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego napowietrzna linia elektroenergetyczna 0,4 kV oraz linia kablowa 0,4 kV wraz ze złączami kablowymi, przebiegające przez nieruchomość oznaczoną jako działka numer (...), położoną w B. gminie A., dla której Sąd Rejonowy w Zgierzu prowadzi księgę wieczystą KW (...), stanowiącą własność M. P. i Z. P., wybudowana została w latach 1976-1977 ze środków członków komitetu (...). Mając na względzie powyższe, Sąd Okręgowy w pełni podzielił ocenę Sądu pierwszej instancji w kwestii braku interesu prawnego powoda i tym samym niezasadności powództwa o ustalenie.

Odnosząc się do zarzutu skarżącego dotyczącego naruszenie przepisów prawa materialnego tj. § 18 ust. 1 zarządzenia Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 24 sierpnia 1964 roku w sprawie zasad przyłączania do wspólnej sieci urządzeń służących do wytwarzania, przetwarzania, przesyłania, rozdzielania i odbioru energii elektrycznej i cieplnej oraz paliw gazowych (M.P. Nr 62, poz. 286) poprzez jego niezastosowanie, należy stwierdzić, że nie ma racji skarżący zarzucając w uzasadnieniu apelacji, że Sąd I instancji „w ogóle pominął tę kwestię i nie odniósł się do w/w przepisów” (k. 200). Twierdzenia takie mogą wynikać jedynie z niedokładnej analizy, bądź też braku analizy uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego. Na ostatniej stronie uzasadnienia (k. 193) Sąd I instancji dogłębnie wyjaśnił stanowisko dotyczące braku podstaw do przyjęcia, że § 18 ust. 1 zarządzenia Ministra Górnictwa i Energetyki nie może stanowić podstawy nabycia własności przedmiotowych urządzeń. Sąd Okręgowy podziela rozważania Sądu I instancji, uznając je za prawidłowe. Jeszcze raz podkreślić należy, że już w uchwale Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 1991 roku (Dz. U. Nr 116, poz. 507) rozstrzygnięty został problem dopuszczalności powoływania się przez zakłady energetyczne na § 18 ust. 1 zarządzenia Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 24 sierpnia 1964 roku w sprawie zasad przyłączania do wspólnej sieci urządzeń do wytwarzania, przetwarzania, przesyłania, rozdzielania i odbioru energii elektrycznej i cieplnej oraz paliw gazowych w celu nieodpłatnego przejmowania urządzeń przyłącza i odcinków sieci zbudowanych kosztem odbiorców energii lub paliwa jako stanowiących własność Państwa. Trybunał wyraźnie stwierdził, iż art. 45 ust. 2 obowiązującej wówczas ustawy z dnia 6 kwietnia 1984 roku o gospodarce energetycznej nie stanowi podstawy prawnej do stosowania przywołanego zarządzenia Ministra Górnictwa i Energetyki, a praktyka żądania przez zakłady energetyczne nieodpłatnego przenoszenia własności przyłączy wybudowanych na koszt odbiorców jest nieprawidłowa. Trybunał Konstytucyjny już w powołanej uchwale, jak słusznie podkreślił Sąd I instancji, wskazał, że „stosunki między tymi zakładami a odbiorcami energii lub paliwa, na których koszt wykonane zostały urządzenia, przyłącza i odcinki sieci w celu poboru energii lub paliwa ze wspólnej sieci, w zakresie własności przyłączonych urządzeń i rozliczenia

poniesionych kosztów podlegają ocenie na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego”. Tak więc powyższy zarzut jest chybiony.

Nie jest również trafny zarzut naruszenia art. 49 § 1 k.c. w zw. z art. 191 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że urządzenia infrastruktury energetycznej, posadowione na nieruchomości pozwanych, nie są funkcjonalnie powiązane z przedsiębiorstwem powoda w taki sposób, że można je było uznać za jego część składową. Wskazać należy, że zgodnie z nowym brzmieniem art. 49 k.c., nadanym z dniem 3 sierpnia 2008 roku ustawą z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731), urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz inne urządzenia podobne nie należą do części składowych nieruchomości, jeżeli wchodzą w skład przedsiębiorstwa (§ 1); osoba, która poniosła koszty budowy urządzeń, o których mowa w § 1 i jest ich właścicielem, może żądać, aby przedsiębiorca, który przyłączył urządzenia do swojej sieci, nabył ich własność za odpowiednim wynagrodzeniem, chyba że w umowie strony postanowiły inaczej. Z żądaniem przeniesienia własności tych urządzeń może wystąpić także przedsiębiorca (§ 2). Trafnie wskazuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że założenia, jakie przyjął ustawodawca wprowadzając art. 49 § 2 k.c., spowodowało konieczność odstąpienia od konstrukcji części składowej instalacji. Przepis ten przesądza bowiem, że urządzenia wymienione w art. 49 § 1 k.c. z chwilą, gdy przez fizyczne połączenie z siecią przestają być częścią składową nieruchomości, zachowują status samoistnych rzeczy ruchomych, które mogą być przedmiotem odrębnej własności i odrębnego obrotu. Jak przyjmuje się w orzecznictwie znowelizowany art. 49 k.c. dotyczy również sytuacji, w których urządzenia te zostały wybudowane i podłączone do sieci przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2014r., IV CSK 521/13, LEX nr 1460773, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2012r., V CSK 206/09).

Urządzenia wymienione w art. 49 § 1 k.c., z chwilą ich fizycznego połączenia z siecią należącą do przedsiębiorstwa, przestają być częścią składową nieruchomości i stają się samoistnymi rzeczami ruchomymi, które mogą być przedmiotem odrębnej własności i odrębnego obrotu. Może zatem dojść do przeniesienia własności tych urządzeń w drodze umowy na rzecz przedsiębiorcy lub osoby trzeciej. Stosownie do art. 49 § 2 k.c. sfinansowanie kosztów budowy urządzeń, które po połączeniu z siecią nie należą już do części składowych nieruchomości i są samoistnymi rzeczami ruchomymi przesądza o tym, kto jest ich właścicielem. Z żądaniem przeniesienia własności tych urządzeń może wystąpić także przedsiębiorca (art. 49 § 2 zd. drugie). Jeżeli natomiast koszty budowy urządzeń poniósł przedsiębiorca sieciowy, staje się on – po ich połączeniu z siecią - właścicielem tych urządzeń jako samoistnych rzeczy ruchomych. Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 10 kwietnia 2014 roku w sprawie IV CSK 521/13 sfinansowanie kosztów budowy urządzeń, które po połączeniu z siecią nie należą już do części składowych nieruchomości i są samoistnymi rzeczami ruchomymi, przesądza o tym, kto jest właścicielem (LEX nr 1460773)

Wynika z tego jednoznacznie, iż właścicielami przedmiotowych urządzeń z całą pewnością nie są strony niniejszego postępowania. Sąd Rejonowy powołując się na aktualne orzecznictwo Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 22 stycznia 2010 r., V CSK 195/09 - OSNC 2010, nr 7-8, poz. 116, wyrok z dnia 22 stycznia 2010r., V CSK 206/09 - nie publ.), podkreślił, że założenia przyjęte w znowelizowanym art. 49 k.c. wykluczają przyjmowaną dotychczas konstrukcję nabycia własności urządzeń przez połączenie z instalacją przedsiębiorstwa w taki sposób, że stają się jej częścią składową. Słusznie więc przyjął Sąd meriti, że skoro Zakład (...) w żaden sposób nie partycypował w kosztach budowy wskazanej sieci, to nie przysługuje mu prawo własności spornych urządzeń przesyłowych. Tak więc zarzut naruszenia art. 49 § 1 k.c. nie jest zasadny. Również chybiony jest zarzut naruszenia art. 191 k.c.. Przepis art. 191 k.c. nie może być bowiem mutatis mutandis stosowany do przedsiębiorstwa z dwóch powodów: po pierwsze, składnik (element) przedsiębiorstwa w sensie przedmiotowym nie jest jego częścią składową w rozumieniu art. 47 § 2 kodeksu cywilnego, po drugie, art. 191 k.c. wyraźnie dotyczy nieruchomości.

Na marginesie należy dodać, że wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z postanowienia Sądu Rejonowego w Zgierzu, I Wydziału Cywilnego z dnia 2 czerwca 2014 roku, wydane w sprawie o sygn. akt I Ns 1294/13 na okoliczność zawieszenia postępowania w w/w sprawie oraz posiadania interesu prawnego przez powoda w rozstrzygnięciu kwestii własności urządzeń infrastruktury energetycznej, posadowionych na działce pozwanego, jako niezasadny nie został uwzględnionych. Z wyżej opisanych względów treść postanowienia Sądu Rejonowego w Zgierzu, I Wydziału Cywilnego

z dnia 2 czerwca 2014 roku, wydanego w sprawie o sygn. akt I Ns 1294/13 pozostaje bowiem bez znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy uznał apelację powoda za bezzasadną i oddalił ją na podstawie art. 385 k.p.c.